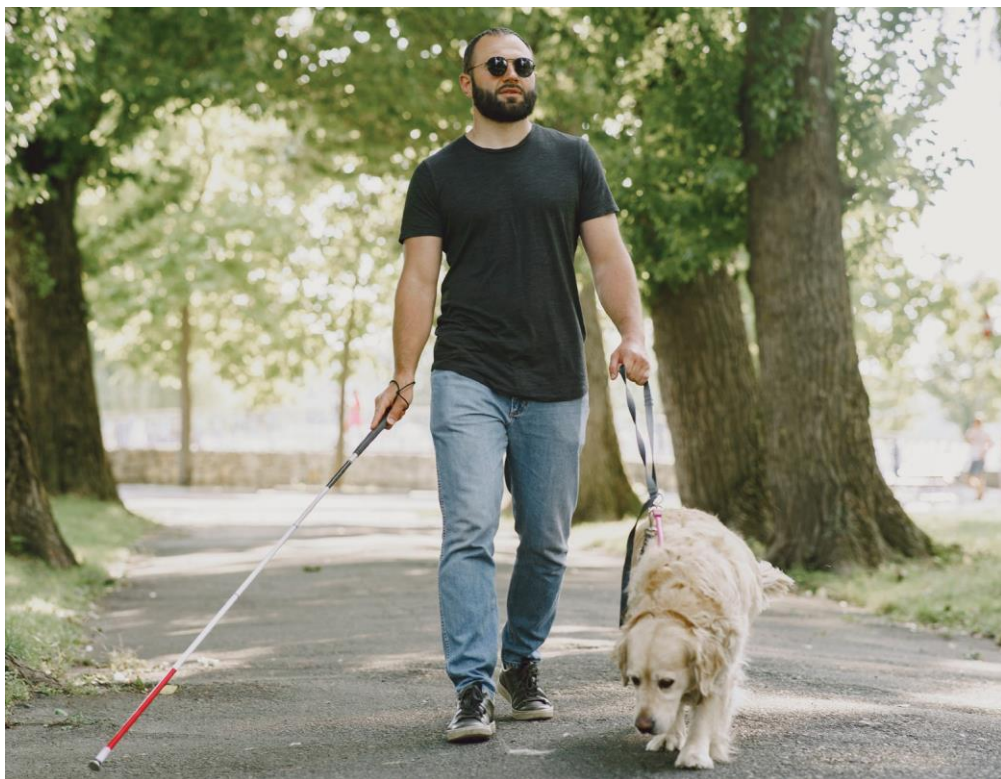


Budowa kompleksowego systemu szkolenia i udostępniania osobom niewidomym psów przewodników oraz zasad jego finansowania

Mateusz Ciborowski

Korzyści ze współpracy osoby niewidomej z psem przewodnikiem



Korzyści ze współpracy osoby niewidomej z psem przewodnikiem



POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH

Warszawa 2023

Opracowanie powstało w ramach projektu pn. „Budowa kompleksowego systemu szkolenia i udostępniania osobom niewidomym psów przewodników oraz zasad jego finansowania” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Działania 4.1 Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Dokument chroniony prawami autorskimi.

Redakcja i korekta:

Elżbieta Oleksiak

Maria Kościelny

ISBN 978-83-955003-0-5

Projekt, skład, druk i oprawa:

EPEdruk Sp. z o.o.

www.epedruk.pl

Spis treści

Spis treści

Spis treści	3
Wstęp	5
Po czym można rozpoznać psa przewodnika?	9
Po co osobie niewidomej pies przewodnik?	12
<i>W jaki sposób pies przewodnik pomaga w poruszaniu się</i>	<i>16</i>
<i>Jakie są inne korzyści dla osoby niewidomej</i>	<i>19</i>
<i>Czy biała laska jest potrzebna podczas korzystania</i>	<i>23</i>
<i>Czy w dobie posługiwania się nowymi technologiami, aplikacjami do nawigacji,</i>	<i>28</i>
<i>Jak należy opiekować się psem?</i>	<i>30</i>
<i>Jakie są najczęściej spotykane rasy psów przewodników</i>	<i>34</i>
<i>Kto może otrzymać psa</i>	<i>42</i>
<i>Jakie czynności trzeba</i>	<i>44</i>
W telegraficznym skrócie	44
Szczegółowe omówienie procesu przekazania psa przewodnika	44
Co się składa na koszt	49
Co przekazuje nam szkoła?	50
Miski	50
Wyżywienie psa	50
Spacery	52
Wypoczynek i pielęgnacja	53
Opieka weterynaryjna	54
Podatki, przejazdy i inne opłaty	55
Koszty procesu szkolenia psa przewodnika	58

Czyją własnością jest pies przewodnik?	66
Psia emerytura, czyli co będzie z psem, który już przestanie pracować?	67
Co oznacza określenie pies.....	75
Osobom z jakimi innymi.....	76
Zakończenie	78

Wstęp

Od setek lat mówimy, że pies jest przyjacielem człowieka. Zwierzęta te towarzyszą nam, ludziom, od tysięcy lat. Badania genetyczne wskazują, że psy domowe pochodzą od euroazjatyckich wilków, od których oddzieliły się około 125 tysięcy lat temu, a osobny gatunek wytworzyły 15–40 tysięcy lat temu. Koegzystencja człowieka i psa daje wzajemne korzyści przedstawicielom obu gatunków. Należy wszakże pamiętać, że to jednak człowiek powinien panować nad psem, a nie na odwrót.

Czas pandemii i często pochopne wzięcie psa ze schroniska, a następnie po kilku lub kilkunastu miesiącach oddanie go tam z powrotem skłania do refleksji, że decyzja o posiadaniu psa czy też innego zwierzęcia domowego powinna być dokładnie przemyślana i podjęta po rozważeniu wszystkich argumentów, a nie podejmowana pod wpływem chwili i emocji.

Pies przewodnik (rodzaj psa asystującego) – to zwierzę szczególne, zaś jego rola w życiu człowieka jest specyficzna. Decyzja o posiadaniu psa asystującego powinna zostać podjęta świadomie i przy przemyśleniu wszystkich argumentów – zarówno tych, które są na tak, jak i tych, które raczej wskazują na definitywną lub przynajmniej tymczasową rezygnację z posiadania czworonożnego asystenta.

Zachęcamy do przeczytania całego niniejszego poradnika; przyjęta forma pytań i odpowiedzi pozwala na czytanie wybranych, interesujących osobę czytającą zagadnień. Dlatego niektóre treści zawarte w odpowiedziach będą się powtarzały. Za każdym razem, gdy w opracowaniu mowa jest o szkole, autor ma na myśli szkołę psów przewodników, czyli podmiot prowadzący szkolenie psów. Jest to określenie znajdujące się w zamieszczonym na stronie PFRON standardzie szkolenia i przekazywania psów przewodników. Standardy możemy znaleźć pod adresem:

<https://www.pfron.org.pl/o-funduszu/projekty/projekty-ue/program-operacyjny-wiedza-edukacja-rozwoj/budowa-kompleksowego-systemu-szkolenia-i-udostepniania-osobom-niewidomym-psow-przewodnikow-oraz-zasad-jego-finansowania/dokumenty-wypracowane-w-ramach-projektu/standardy-szkolenia-psow-przewodnikow/#c331638>.

Ilekcóż w opracowaniu mowa jest o osobie niewidomej, mamy na myśli zarówno osobę niewidomą, jak i słabowidzącą, ponieważ psa przewodnika w naszym kraju zgodnie ze wspomnianym standardem mogą otrzymać obie grupy osób z dysfunkcją wzroku. Osoby, którym przekazywane są psy, nazywane są niekiedy w niniejszym opracowaniu także klientami. Jest to również pojęcie zaczerpnięte ze standardu.

W Polsce rejestr podmiotów certyfikujących psy asystujące obejmuje 21 firm i instytucji oraz organizacji pozarządowych, z czego 12 posiada uprawnienia do certyfikacji psów przewodników.

Rozporządzenie mówi o 4 rodzajach psów asystujących:

1. Pies przewodnik osoby niewidomej lub niedowidzącej.
2. Pies asystent osoby niepełnosprawnej ruchowo.
3. Pies sygnalizujący osoby głuchej lub niedosłyszącej.
4. Pies sygnalizujący atak choroby.

Według szacunków Polskiego Związku Niewidomych w Polsce jest około 150 psów przewodników. Statystycznie Polska jest, używając „psiego języka”, w ogonie Europy pod względem liczby psów przewodników przypadających na określoną liczbę mieszkańców danego kraju.

Jeżeli osoba z dysfunkcją wzroku zdecyduje się na posiadanie psa przewodnika, stanie także przed decyzją, od kogo takiego psa możemy dostać lub kupić. W latach 2019–2023 Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych realizuje projekt pt.: „Budowa kompleksowego systemu szkolenia i udostępniania osobom niewidomym psów przewodników oraz zasad jego finansowania”. Partnerami Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w realizacji zadania są:

- Polski Związek Niewidomych;
- Fundacja Vis Maior;
- Fundacja Pies Przewodnik;
- Fundacja na rzecz Osób Niewidomych Labrador – Pies Przewodnik.

Psy są szkolone zgodnie ze standardami wypracowanymi również w ramach wspomnianego projektu i przekazywane bezpłatnie. Podmioty stosujące standardy w szkoleniu psów przewodników dają rękojmię dobrze wyszkolonych zwierząt. Należy jednak pamiętać, że lista podmiotów certyfikujących psy przewodniki jest szersza. Na stronie internetowej <https://www.gov.pl/web/rodzina/rejestr-podmiotow-uprawnionych-do-wydawania-certyfikatow-potwierdzajacych-status-psa-asystujacego> zamieszczony został rejestr podmiotów uprawnionych do wydawania certyfikatów potwierdzających status psa asystującego.

Zakładamy, że niniejsza publikacja odpowie na wiele pytań osób zastanawiających się, czy zdecydować się na pracę z psem przewodnikiem. Jeżeli czytelnicy poczują swego rodzaju niedosyt, zapraszamy do kontaktu zarówno z Polskim Związkiem Niewidomych, jak i innymi szkołami psów przewodników. Zachęcamy też do odwiedzenia facebookowej grupy dla posiadaczy psów przewodników. Grupę można znaleźć pod adresem: <https://www.facebook.com/groups/1692746264276975>.

Po czym można rozpoznać psa przewodnika?



Pies przewodnik, aby efektywnie mógł pełnić swoją rolę i prowadzić osobę niewidomą, musi na czas pracy mieć założoną specjalną uprząż zwaną szorkami. Pies powinien posiadać także obrożę i smycz.

Szorki – to uprząż wyposażona w pałąk, który można porównać do długiego, sztywnego uchwytu od torby, a który jest przymocowany do górnej części pasa opinającego psa tuż za przednimi łapami. Pałąk jest regulowany, by dostosować jego długość do wysokości psa i klienta. Każda szkoła ma nieco inny model szorek. Na szorkach znajduje się napis informujący o rodzaju

pracy psa. Tekst „Pies asystujący” jest określony przez polskie prawo. Popularne są też napisy dodatkowe, np. „Nie głaskać”, „Nie zaczepiać”. Zdarzają się też napisy dwujęzyczne, np. „Pies asystujący, Guide Dog”. Jeżeli często wyjeżdża się za granicę, wówczas warto mieć napis zarówno w języku polskim, jak i angielskim.

Pałak jest jakby łącznikiem między człowiekiem a zwierzęciem. Szorki są przekaźnikiem informacji. Są one bardzo ważne, ponieważ pozwalają lepiej wyczuć pracę psa i szybko zareagować, gdy pies skręca, aby coś ominąć lub gdy nagle się zatrzyma. Uzupełnieniem „psiego wyposażenia” jest obroża, do której przyczepiona jest smycz. Pies idzie po lewej stronie osoby niewidomej, lewą ręką trzymać należy pałak uprząży, smycz trzyma się w lewej lub prawej ręce. Smycz przyczepiona jest do obroży. Gdy puszcza się pałak, kontroluje się obecność psa za pomocą smyczy.

Ważne są dwa dokumenty: książeczka zdrowia zwierzęcia oraz certyfikat. Na dłuższe wyjazdy z psem oraz znajdując się z dala od miejsca zamieszkania warto książeczkę zdrowia psa przewodnika mieć przy sobie.

Większość szkół przekazuje certyfikat w dwóch formatach. W dużym formacie do dokumentacji oraz drugi – mniejszy, poręczny certyfikat, który należy nosić zawsze ze sobą, gdy podróżujemy z psem przewodnikiem. Dokument ten przypomina wielkością kartę kredytową czy dowód osobisty.

Certyfikat zgodnie z rozporządzeniem powinien zawierać następujące informacje:

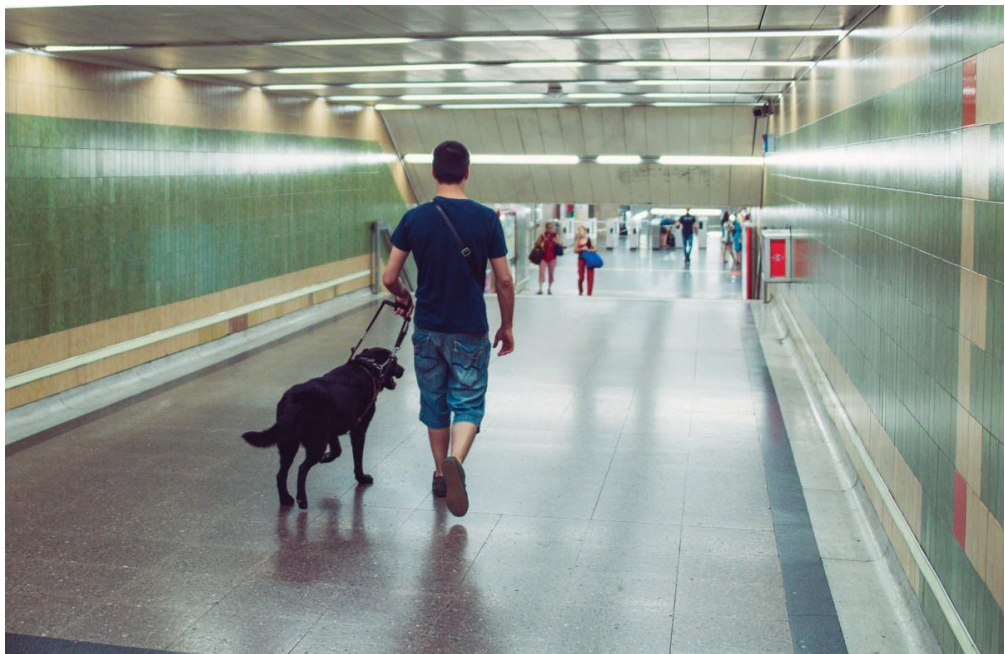
- miejsce i datę wydania;
- numer i datę wpisu do rejestru podmiotów certyfikujących;
- rasę, imię oraz datę urodzenia psa;
- imię i nazwisko osoby z niepełnosprawnością, która współpracuje z psem;
- podstawę prawną wydania;
- pieczęć i podpis podmiotu wydającego certyfikat;
- numer.

Rasy psów, które można spotkać w uprząży psa przewodnika:

- labrador retriever,
- golden retriever,
- chesapeake bay retriever,
- pozostałe retrievery,
- owczarek niemiecki oraz niektóre inne rasy owczarków.

Znaczącą pomocą w poruszaniu się w przestrzeni publicznej osobie z dysfunkcją wzroku jest pies przewodnik. Pies jest nauczony omijania przeszkód. Zarówno tych znajdujących się na ziemi, jak i tych wiszących, znajdujących się na wysokości głowy bądź tułowia osoby niewidomej. Pies przewodnik rozumie też wydawane mu polecenia.

Po co osobie niewidomej pies przewodnik?



Bardzo wiele osób niewidomych stwierdza, że samodzielne poruszanie się to jedna z najtrudniejszych czynności, jaką przychodzi im wykonywać. Samodzielne poruszanie wymaga wiele koncentracji, uwagi, odwoływania się do zapamiętanych odcinków drogi czy punktów orientacyjnych. Postęp cywilizacyjny sprawił, że w przestrzeni publicznej jest dzisiaj bardziej niebezpiecznie niż jeszcze kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Nie oznacza to, że osoby

niewidome powinny nie wychodzić z domu. Wręcz przeciwnie. Mają korzystać ze zdobyczy cywilizacyjnych na równi z resztą społeczeństwa. Są pełnoprawnymi członkami społeczeństwa i z pełni swoich praw powinny korzystać.

Pies przewodnik może pomóc osobie niewidomej w poruszaniu się w przestrzeni publicznej. Potrafi sprawić, że to, co powoduje wiele stresu, wymaga wiele koncentracji, będzie łatwiejsze. Pies przewodnik pomoże ominąć przeszkody zarówno te stojące i leżące na ziemi, jak i takie znajdujące się na przykład na wysokości głowy pieszego.

Osoba z dysfunkcją wzroku nie będzie już wpadać na słupki, śmietniki, stojące lub leżące hulajnogi; pies pomoże znaleźć jej przystanek, drzwi wejściowe, także te do środka komunikacji, miejsce siedzące, windę, schody.

Właściciele psów bardzo chętnie integrują się ze sobą, wymieniają się doświadczeniami i opowiadają o swoich pupilach. Znajomości nawiązywane są podczas codziennych spacerów lub spotkań na spacerach z czworonogami.

W tym kontekście pies przewodnik może stanowić ogniwo łączące świat ludzi niewidomych i widzących, być wspólnym tematem rozmów, a nawet przyczynkiem do nawiązania głębszej relacji. Sympatyczny golden retriever czy labrador sam w sobie budzi zainteresowanie otoczenia, a co dopiero, gdy prowadzi niewidomego i ma na sobie specjalne szorki.

Ludzie często podchodzą i pytają się, na czym polega praca psiego asystenta. Po powrocie do domu opowiadają o spotkaniu, a niekiedy nawet zaglądną do Internetu w poszukiwaniu informacji na temat życia osób niewidomych. W ten sposób zwiększa się świadomość społeczna. Wskutek przypadkowego spotkania ludzie sprawni sami zaczynają interesować się problemem niepełnosprawności. Dzieje się tak wówczas oczywiście tylko wtedy, gdy spotkanie jest czymś przyjemnym, budzi pozytywne emocje, dlatego ważne jest, aby osoba współpracująca z psem przewodnikiem wykazała się zrozumieniem, cierpliwie odpowiedziała na zadawane jej pytania. Pozytywne doświadczenia sprawiają, że ludzie widzący stają się bardziej otwarci wobec osób z dysfunkcją wzroku. Otwartość z kolei burzy mentalne mury, które najczęściej stoją na drodze wzajemnego poznania się.

Mówiąc o korzyściach, jakie wynikają ze współpracy z psem przewodnikiem, nie można zapominać, że pies stanowi swego rodzaju narzędzie, które ułatwia osobie niewidomej funkcjonowanie społeczne i zawodowe. Dzięki psu niewidomy może dotrzeć do ulubionego kina, kawiarni, dojechać do banku, sklepu czy na uczelnię. Psi asystent co prawda nie wypełni za niewidomego dokumentów i nie wykona służbowych obowiązków, ale może pomóc w bezpiecznym dotarciu do urzędu czy pracy. Zdarza się,

że osoby z niepełnosprawnością wzroku nie chcą podejmować pracy, ponieważ codzienne docieranie do niej jest trudne i stresujące. Dzięki psu problem ten staje się mniej dokuczliwy. Psy szkolone na asystentów charakteryzują się dobrą pamięcią, szybko uczą się nowych tras i sprawnie je pokonują. Współpracując z psem, niewidomy staje się bardziej mobilny. Porusza się szybciej, niż gdyby przemieszczał się z użyciem tylko białej laski. W samej pracy pies pomaga przełamać pierwsze lody, jest bardzo często pierwszym tematem rozmowy, która z czasem może przerodzić się w koleżeńską relację.

W jaki sposób pies przewodnik pomaga w poruszaniu się w przestrzeni publicznej i w innych sytuacjach?

Pies przewodnik jest doskonałą pomocą w poruszaniu się w przestrzeni publicznej, co jest bardzo trudną, a często także frustrującą czynnością dla wielu osób niewidomych. Pies przewodnik pomaga osobie niewidomej odnaleźć przejścia dla pieszych, schody, drzwi środków komunikacji czy budynków, miejsca siedzące czy wyjścia z budynku. Pies przewodnik na komendę może iść prosto, ale także skręcić w prawo lub w lewo. Zwierzę po wejściu do przychodni lub urzędu może doprowadzić też do „stanowiska”, czyli rejestracji czy punktu informacyjnego.

Pies jest nauczony omijania przeszkód, zarówno tych znajdujących się na ziemi, jak i tych wiszących, znajdujących się na wysokości głowy bądź tułowia osoby niewidomej. Pies omija słupki, kosze na śmieci, zaparkowane samochody, kałuże, zwisające gałęzie albo reklamy. Zwierzę doskonale radzi sobie w tłumie ulicznym, bezpiecznie prowadząc i wymijając ludzi. Osoba niewidoma, pokonując określoną trasę w przestrzeni publicznej z psem przewodnikiem, nawet nie wie, jak wiele przeszkód pies ominął.

Pies przewodnik, jak już wcześniej informowałem, rozumie też wydawane mu polecenia. Można podzielić je na związane z posłuszeństwem oraz z wyszukiwaniem. Komendy związane z posłuszeństwem powinien rozumieć, a przede wszystkim się do nich stosować każdy „szanujący się” pies, nie tylko przewodnik.

Do komend związanych z posłuszeństwem zalicza się:

- „siad”,
- „waruj”,
- „zostań”,
- „noga”,
- „aport”.

Komendy związane z posłuszeństwem powinny być na bieżąco ćwiczone i psu przypominane, tak by o nich nie zapomniał. Gama poleceń związanych z wyszukiwaniem może być olbrzymia. Podczas poruszania się z psem przewodnikiem samemu można zwierzę uczyć odnajdywania kolejnych miejsc przydatnych dla własnego użytku. Najczęściej pies przewodnik uczony jest następujących komend związanych z wyszukiwaniem:

- „Przejsie” – pies prowadzi do przejścia dla pieszych, gdzie zatrzymuje się. Decyzję o przejściu podejmuje osoba niewidoma.

- „Słupek” – pies prowadzi do sygnalizatora, na przykład światła na przejściu dla pieszych czy otwarcia drzwi domofonem na zamkniętych osiedlach.
- „Schody” – pies prowadzi do najbliższych schodów i zatrzymuje się przed nimi.
- „Przystanek” – pies prowadzi do wiaty przystankowej.
- „Drzwi” – pies prowadzi do drzwi. Zwierzę doprowadzi nas zarówno do drzwi budynku, jak i środka komunikacji – autobusu, tramwaju czy pociągu.
- „Ławka” – pies prowadzi do wolnego miejsca i kładzie na nim pysk. Może to być siedzenie w autobusie lub np. ławka w poczekalni czy ławka w parku.
- „Winda” – pies prowadzi do windy.
- „Wyjście” – pies odnajduje wyjście ze sklepu, budynku lub parku.

Gama miejsc, które może znaleźć pies przewodnik, jest dużo większa. Samemu można nauczyć swojego psa odnajdywania bankomatu, kiosku „Ruchu” czy innego ważnego dla danej osoby miejsca.

Jakie są inne korzyści dla osoby niewidomej korzystającej z pomocy psa przewodnika?



Przyjęcie pod swój dach psa ma wpływ na całokształt funkcjonowania człowieka. Między zwierzęciem a właścicielem rodzi się więź, która w przypadku współpracy z psem przewodnikiem jest szczególnie silna, ponieważ człowiek ma świadomość, ile temu psu zawdzięcza.

Współpraca z psem asystującym poprawia jakość życia zarówno w sferze psychicznej, jak i fizycznej. Możliwość samodzielnego wyjścia z domu, załatwienia własnych spraw, podjęcia pracy zawodowej daje osobie niewidomej poczucie większej sprawczości. Niewidomy zyskuje niezależność od otoczenia, ma kontrolę nad swoim życiem. Ma przede wszystkim wybór: korzystać z czyjejs pomocy lub robić to samodzielnie, bo jest w stanie to wykonać. Nie musi nikogo absorbować, czekać, czy ktoś znajdzie czas, by z nim pójść. Dzięki psu przewodnikowi niewidomy staje się bardziej mobilny i może samodzielnie zaspokajać wiele własnych potrzeb. Sam decyduje, kiedy chce pójść do kawiarni, odwiedzić fryzjera czy spotkać się ze znajomymi. Dla niewidomego ważne jest poczucie, że również on może dostosować się do grupy, przyjść na spotkanie o godzinie, która pasuje większości, a nie tylko czekać, aż reszta dopasuje się do czasu, gdy będzie miał do dyspozycji widzącego przewodnika. Pies przewodnik, jeżeli tylko nie jest chory, zawsze jest gotowy do pracy. Wystarczy nałożyć mu uprząż i wydać odpowiednie komendy.

Pies przewodnik odgrywa również ważną rolę w zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych. Osoba poruszająca się z pomocą psa, bardzo często spędza w jego towarzystwie większość dnia. Pies towarzyszy niewidomemu w domu, w pracy, podczas załatwiania codziennych sprawunków.

To powoduje, że pies staje się dla niewidomego kimś ważnym, jego obecność zaspokaja potrzebę bliskości. Właściciele psów są na ogół dla swoich czworonogów kimś wyjątkowym. Świadomość, że jest się dla kogoś najważniejszym, jedynym, że się za kogoś odpowiada i ktoś w zamian bezgranicznie ufa, pomaga budować pozytywny obraz siebie, wzmacnia poczucie własnej wartości. Co więcej, pies niekiedy odgrywa rolę terapeuty, sprawia, że człowiek w trudnych sytuacjach życiowych łatwiej zachowuje równowagę psychiczną. Nawet w ciężkich chwilach trzeba pamiętać, że psa należy nakarmić, wyjść z nim na spacer, zapewnić mu aktywność, a to mobilizuje człowieka do działania, sprawia, że nie skupia się on tylko na własnych kłopotach.

Współpraca z psem przewodnikiem ma również wpływ na funkcjonowanie społeczne. Jak już niejednokrotnie podkreślano, dzięki psu niewidomy staje się bardziej mobilny, a zatem może pełniej uczestniczyć w życiu społecznym, korzystać z dóbr kultury, brać udział w wydarzeniach o charakterze integracyjnym. Innymi słowy, im jest bardziej aktywny, tym ma większą szansę na nawiązanie nowych znajomości, przeżycie czegoś ciekawego. Fakt, że ze względu na swoją sympatyczną fizjonomię pies przewodnik wywołuje u ludzi ciepłe uczucia, pomaga w przełamaniu lodów i nawiązaniu relacji. Prawdopodobieństwo, że osoba widząca szybciej zagadnie niewidomego z psem niż niewidomego tylko z białą laską jest spore.

Jak już niejednokrotnie podkreślano, poruszanie się z psem asystującym zwiększa mobilność osób z dysfunkcją wzroku, a to z kolei przekłada się na poprawę kondycji psychofizycznej. Regularne wychodzenie z domu zapobiega spadkom nastroju i podnosi ogólną wydolność organizmu. Jak więc widać, współpraca z psem asystującym ma dodatni wpływ na wiele obszarów funkcjonowania człowieka.

Czy biała laska jest potrzebna podczas korzystania z pomocy psa przewodnika?



Warto, odpowiadając na to pytanie, rozdzielić dwie kwestie. Dobre praktyki i praktyczne poruszanie się z białą laską lub bez niej podczas chodzenia z psem przewodnikiem oraz obecnie obowiązujące regulacje prawne. Wiele osób niewidomych, pracując z psem przewodnikiem, nie używa białej laski, ponieważ dzięki ruchowi pałaka uprząży psa

doskonale orientuje się, w którym kierunku idzie. Pies również omija przeszkody, więc bezcelowe jest odnajdywanie ich za pomocą laski. Rezygnacja z korzystania jednocześnie z białej laski jako pomocy w poruszaniu się z psem przewodnikiem jest całkowicie zrozumiała i oczywista. Wolna ręka może być wykorzystana na przykład do niesienia torby z zakupami czy paczki z paczkomatu.

W sytuacji jednak, gdy pies przewodnik nie pracuje, a osoba niewidoma prowadzi go na smyczy, będąc na zwykłym codziennym psim spacerze, biała laska jest potrzebna, bo pozwala osobie niewidomej na orientację w terenie. Pamiętać jednak należy, że biała laska spełnia również funkcję sygnalizacyjną. Mimo iż wielu niewidomych posiadaczy psa przewodnika rezygnuje z chodzenia z białą laską, gdy pies prowadzi, a korzystają z laski jedynie gdy pies nie pracuje i idzie na wolnej smyczy, nie jest to sytuacja prawnie właściwa.

Poruszanie się po drogach także osób niewidomych reguluje ustawa Prawo o ruchu drogowym (ustawa z dnia 20 czerwca 1997 roku z późniejszymi zmianami). Nie zwalnia ona osób niewidomych z przestrzegania ogólnych zasad dotyczących pieszych. Art. 11 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym zobowiązuje pieszych – zatem i osoby z dysfunkcją wzroku – do korzystania z chodnika lub drogi dla pieszych, a w razie ich braku – z pobocza (po lewej

stronie). Osoba niewidoma poruszająca się z psem przewodnikiem, nieposiadająca białej laski, może być potraktowana jako nieuprawniony pieszy ze zwykłym psem (obecnie często psy mają szelki, a charakterystyczny pałąk u psa przewodnika może nie zostać zauważony lub nie jest znany jako symbol psa pracującego).

O dysfunkcji ruchowej pieszego, do której odnosi się art. 26 ust. 7 Prawa o ruchu drogowym, może świadczyć wózek inwalidzki i kule. W przypadku osób niewidomych wymieniona jest biała laska, do której stosowania zobowiązuje art. 42 Prawa o ruchu drogowym, mówiący, że niewidomy podczas samodzielnego poruszania się po drodze jest zobowiązany nieść białą laskę w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu. Takim szczególnym znakiem dla osób niewidomych powinien być także pies przewodnik, którego uprząż wyposażona jest w charakterystyczny pałąk, jednak obecnie w żadnym miejscu w Prawie o ruchu drogowym nie jest on wymieniony.

W komentarzach do art. 42 (na przykład autorstwa Ryszarda A. Stefańskiego, 2008.04.10) zwraca się uwagę, że „niewidomy ma posiadać symbol niewidomych – białą laskę – tylko wówczas, gdy sam porusza się po drodze; nie ma takiego obowiązku, gdy korzysta z osoby trzeciej. Nie zwalnia go z tego obowiązku poruszanie się z psem przewodnikiem,

specjalnie wytresowanym do prowadzenia niewidomego. W takim wypadku niewidomy musi być traktowany tak, jakby poruszał się samodzielnie. (...) Nie wystarczy samo posiadanie białej laski, konieczne jest niesienie jej w taki sposób, by była widoczna dla innych uczestników ruchu. Samodzielne poruszanie się niewidomego po drodze bez białej laski stanowi wykroczenie z art. 97 Kodeksu wykroczeń, lecz ze względu na niepełnosprawność nie wydaje się celowe jego ściganie”. W komentarzu „Ochrona prawna bezpieczeństwa w ruchu drogowym, dr Joanna Brylak, 2018” podkreślone jest, że „Prawo o ruchu drogowym nakłada na samodzielnie poruszających się po drodze publicznej niewidomych obowiązek używania białej laski. Zgodnie z definicją drogi, zawartą w Prawie o ruchu drogowym, obowiązek poruszania się z białą laską dotyczy również chodnika, jeżeli jest położony w pasie drogowym, czyli w bezpośrednim sąsiedztwie jezdni. Nie ma prawnego obowiązku, lecz jest wysoce wskazane oklejenie takich lasek odblaskowymi taśmami”.

Osoba niewidoma, która ma korzystać z psa przewodnika, powinna zostać uświadomiona w kwestii prawnej dotyczącej używania białej laski. Na dzień 8 listopada 2022 roku obowiązuje zacytowany powyżej przepis. Powinna mieć laskę przy sobie, nawet jeśli nie będzie jej stosować na stałe przy pracy z psem. Może być to laska

składana. Jest to konieczne chociażby na wypadek zaistnienia nieprzewidzianej sytuacji, gdy pies zachowa się niestandardowo i trzeba będzie sprawdzić, z jakiego powodu.

Należy jednak podkreślić, że ani Prawo o ruchu drogowym, ani zacytowane wyżej komentarze nie idą w parze z krajowymi, europejskimi i światowymi trendami w rehabilitacji osób niewidomych współpracujących z psami przewodnikami. W wielu krajach nie ma obowiązku, by osoby współpracujące z psem przewodnikiem stosowały także białą laskę. Jednoczesne używanie lub niesienie laski i współpraca z psem przewodnikiem może utrudniać korzystanie z pomocy psa. Pies przewodnik wspomaga lokomocję osoby niewidomej, umożliwiając jej swobodne i bezpieczne przemieszczanie się w przestrzeni publicznej, a charakterystyczny pałak przy upręży psa jest wystarczającym symbolem w ruchu drogowym.

Czy w dobie postępowania się nowymi technologiami, aplikacjami do nawigacji, pies przewodnik jest potrzebny?

Zapaleni użytkownicy nowych technologii wskazują, że zdobyte techniki znacząco ułatwiają życie codzienne osób niewidomych, w tym samodzielne poruszanie się w przestrzeni. Istotnym ułatwieniem są tu aplikacje do nawigacji współpracujące z czytnikami ekranu, wspomagające dotarcie do wskazanego miejsca. Aplikacje te używają nawigacji GPS, która z dokładnością do kilku lub kilkunastu metrów może doprowadzić nas do miejsca docelowego. Znajdując się przy szukanym budynku, do którego doprowadziła nas nawigacja, można, będąc osobą niewidomą, mieć problem ze znalezieniem wejścia do budynku. Pomocna będzie wówczas biała laska lub pies przewodnik. Przy niektórych budynkach pojawiają się już znaczki oznakowania przestrzeni, pozwalające na lokalizację wejścia do budynku. Nie są one jednak jeszcze powszechne. Pojawiają się również coraz częściej rozwiązania sygnalizujące przeszkody. Testowane są białe laski, specjalne okulary, buty czy kamizelki wyposażone w specjalne czujniki sygnalizujące przeszkody wibracją lub dźwiękiem.

Większość z tych rozwiązań nie jest jeszcze na tyle dopracowana technologicznie, by być satysfakcjonującą pomocą w poruszaniu się w przestrzeni. Na chwilę obecną żadne rozwiązania technologiczne nie ominą przeszkody tak skutecznie jak pies przewodnik. Naturalnie zawsze będą zwolennicy korzystania wyłącznie z nowinek technologicznych; będą i tacy, którzy nie zamienią psa na odbiornik GPS.

Nie należy jednak stawiać opozycji pomiędzy nowymi technologiami i funkcjonowaniem przy współpracy z psem przewodnikiem. Poruszanie się z psem nie wyklucza definitywnej rezygnacji na przykład z nawigacji satelitarnej. Pamiętać należy, że poza ogromnym ułatwieniem, jakim jest poruszanie się z psem przewodnikiem, posiadanie takiego zwierzęcia daje również ogromne korzyści społeczne czy emocjonalne. Nie powinno się posiadania psa sprowadzać jedynie do czysto użytecznej roli zwierzęcia i porównywania pomocy psa do pomocy urządzeń technologicznych. Psa przewodnika – pomocy w poruszaniu, ale i najwierniejszego przyjaciela – nigdy nie zastąpi najmądrzejsza, ale zawsze sztuczna inteligencja.

Jak należy opiekować się psem?



Pies przewodnik dużą część czasu spędza w pracy. Pies prowadzi osobę niewidomą, przemieszczając się wraz z nią z miejsca na miejsce. Sytuacja ta powoduje zapotrzebowanie na odpowiedniego rodzaju dobrze zbilansowany pokarm. Pies pracujący poświęca dużo energii na wykonywanie

czynności związanych z pracą. Prowadzenie osoby niewidomej jest dla psa ogromnym wydatkiem zarówno energetycznym, jak i obciążeniem psychicznym. Aby psu dostarczać wystarczająco dużo energii, powinno się podawać mu dobrej jakości pożywienie. Można naturalnie samemu przygotowywać pożywienie, co będzie oczywiście tańsze, jednak bardziej trzeba wówczas pilnować, by w diecie zwierzęcia znajdowały się wszystkie potrzebne składniki i minerały. Wygodniej, ale za to nieco drożej jest karmić psa gotową już karmą, która przez producenta zbilansowana jest pod konkretne rasy oraz wiek zwierzęcia. Powinno się kupować karmę dla dużych zwierząt. Trzeba podawać ją zgodnie z wytycznymi zapisanymi na opakowaniu. Odstępstwa od tej normy należałoby konsultować z weterynarzem. Może zdarzyć się sytuacja, że przy większym wydatku energetycznym potrzeba dać psu nieco więcej jedzenia. Jeżeli chodzi o odżywianie zwierzęcia, to jego jadłospis można wzbogacić o przysmaki typu żwacze, kości, psie ciasteczka. Jeżeli chodzi o największe błędy w karmieniu zwierząt, to wypadałoby wśród nich wymienić dokarmianie psa ludzkim jedzeniem. Taki posiłek nie jest dla psa ani smaczny, ani zdrowy. Budowa anatomiczna psa oraz brak enzymów trawiennych w ślinie sprawiają, że dieta psa musi różnić się od ludzkiej.

Dbanie o zdrowie psa to planowane i nieplanowane wizyty u weterynarza. Raz do roku zobowiązani jesteśmy, podobnie jak i inni właściciele psów w naszym kraju, zaszczepić psa przeciwko wściekliźnie. Warto w zależności od wieku psa co roku lub raz na dwa lata zaszczepić zwierzę przeciwko innym chorobom, w tym zakaźnym. Weterynarz może polecić jedną szczepionkę, która będzie chroniła zwierzę przeciwko najpopularniejszym chorobom, jakimi pies może się zarazić. Powinno się też zabezpieczyć psa przeciwko kleszczom. Jest tu do wyboru kilka różnych rodzajów zabezpieczeń – obroże, krople, tabletki. Raz na jakiś czas powinniśmy psa poddać procedurze odrobaczania. Regularnie należy chodzić z psem do weterynarza na wizyty kontrolne, podczas których sprawdzane są: waga, stan skóry, uszu, pazurów i gruczołów okołoodbytowych. Im pies będzie starszy, tym wizyty kontrolne powinny być częstsze, a w przypadku choroby pies powinien być pod stałą, bardziej regularną kontrolą.

Pies, jak każdy pracownik, który ma być wydajny, musi mieć zapewnione dobre warunki bytowe. Zwierzę potrzebuje nieograniczonego dostępu do miski z wodą. W przypadku podróży warto się zaopatrzyć w miskę składaną, do której będzie się nalewać psu wodę, by także w podróży mógł się napić. Ważne jest też czesanie psa. Dzięki niemu wyczesujemy podszerstek oraz stare,

połamane włosy. Zimą należy łapy psa smarować maścią lub kremem, by chronić zwierzę przed negatywnym działaniem soli, którą posypywane są nasze drogi, ulice i chodniki. Pies powinien mieć w domu swoje miejsce – legowisko, które nie będzie znajdowało się w ciągu komunikacyjnym.

Psa należy wyprowadzać od 3 do 5 razy dziennie. Jeden ze spacerów powinien być dłuższy i trwać w granicach 20–30 minut, by pies mógł się zrelaksować. Nie wolno zapominać o zabawach z psem. Psy uwielbiają zabawy siłowe – przeciąganie liny, aportowanie – przynoszenie rzuconej psu zabawki. Psie spacer, zabawy, dbanie o psa, okazywanie mu miłości – to coś, czym można odwdzińczyć się psu przewodnikowi za jego pracę dla ludzi.

Jakie są najczęściej spotykane rasy psów przewodników i dlaczego te rasy wybrano?



Rasą najbardziej popularną do pracy w charakterze psa przewodnika osoby niewidomej jest labrador retriever. Nie ma przeszkód, by wykorzystywać do szkolenia inne rasy – w szczególności z grupy retrieverów czy też niektóre owczarki. Rekomenduje się do pracy w charakterze psa przewodnika osoby z niepełnosprawnością wzroku następujące rasy psów:

- labrador retriever,
- golden retriever,
- chesapeake bay retriever,
- pozostałe retrievery,
- owczarek niemiecki oraz niektóre inne rasy owczarków.

Psy z rasy retriever są to psy myśliwskie. Cechuje je świetna pamięć, szybko i chętnie się uczą. Dobrze znoszą częste zmiany opiekunów. Są łagodne w stosunku do ludzi. Są również odpowiedniej wielkości, by prowadzić dorosłego człowieka. Psy z rodziny retriever wykorzystywane były podczas polowań do aportowania zestrzelonego ptactwa. Psy te mają w porównaniu do innych ras większy zapał do pracy. Są to psy przyjaźnie nastawione do małych zwierząt, innych psów, a agresja zdarza się u nich bardzo rzadko. Stanowią jedną z najszybciej uczących się ras. Nie wszystkie psy z wymienionych powyżej ras mogą być psami przewodnikami osób niewidomych. Standard szkolenia psów przewodników mówi: „Ocena skupia się na obserwacji wyuczonych zachowań, wrażliwości psów i predyspozycjach osobniczych. Oceniana jest reakcja na środowisko miejskie, komunikację, odgłosy miasta, interakcja z ludźmi i reakcja na inne zwierzęta. Zaprezentowane przez psa reakcje stresowe i lęki, agresja czy izolacja mają wpływ na ocenę. Test lub ocena powinna opierać się na badaniu takich umiejętności i cech jak:

- zachowanie psa wobec obcych osób, o ile pies nie wykazuje żadnych oznak agresji ani strachu;
- reakcja na strzał;
- reakcja na inne zwierzęta;
- choroba lokomocyjna;
- test wrażliwości – ocenia zachowania społeczne, łatwość podporządkowania się;
- reakcje psa na sytuacje nietypowe - mówi o szybkości i sposobie reakcji na nagłe nietypowe bodźce;
- test agresji żywieniowej – określa zachowania związane z broniem jedzenia;
- wybujała pasja łowiecka;
- umiejętności socjalne – miejskie. Reakcje na miasto i na różne rozwiązania architektoniczne: komunikacja, schody różnego rodzaju, zachowanie psa w mieście;
- sprawdzenie odporności psychicznej;
- ocena chęci do znaczenia terenu i zachowań samczych u dorastających psów.

Psy agresywne, z reakcją lękową na strzały, przejawiające chorobę lokomocyjną, z wybujałą pasją łowiecką i z dużym ładunkiem zachowań samczo-dominujących – bezwzględnie nie mogą być dopuszczone do programu szkoleniowego”.

Co osoby niewidome korzystające z pomocy psów przewodników chcą przekazać osobom zainteresowanym psem przewodnikiem?

W filmie „Nazywam się pies, pies przewodnik”, zrealizowanym przez Fundację Vis Maior, bohaterka materiału Joanna Witkowska powiedziała, że poruszanie się bez psa a poruszanie się z psem można porównać, jakby z hulajnogi przesiadło się do mercedesa. Wiele interesujących wypowiedzi zarówno osób niewidomych współpracujących z psem przewodnikiem jak i instruktorów możemy znaleźć w materiałach filmowych przygotowanych przez szkoły psów przewodników.

Poniżej podajemy kilka najciekawszych odnośników:
„Nazywam się pies, pies przewodnik”:

https://www.youtube.com/watch?v=9efUf_vyAwo

„Nazywam się pies, pies przewodnik” z audiodeskrypcją:

https://www.youtube.com/watch?v=9efUf_vyAwo

„Dzień z życia psa przewodnika”:

<https://fundacja.labrador.pl/files/videos/labrador.mp4>

„Mój pies, moje oczy”:

https://www.youtube.com/watch?v=5Sa2o_tSLOc

„Bo warto mieć psa przewodnika!”:

<https://www.youtube.com/watch?v=FT4RIOfJZzI>

Samodzielne poruszanie się w przestrzeni publicznej osoby niewidomej chodzącej z białą laską jest bardzo trudne. Ulice naszych miast i miasteczek są pełne przeszkód. Poruszania się nie ułatwia też gęsta zabudowa czy nieprzestrzeganie przepisów przez innych uczestników ruchu pozostawiających gdziekolwiek zaparkowane samochody czy hulajnogi. Z całą pewnością przeszkody w przestrzeni doskonale będzie omijał pies przewodnik. Znajdzie zejście do przejścia podziemnego, wejście do galerii czy przystanek autobusowy. Łatwiej będzie docierać do celu, zwłaszcza na dobrze znanych osobie niewidzącej i zwierzęciu trasach.

Pies będzie jej oczami. Chwilę to potrwa, ale jeżeli zaufa się psu, to ma się szansę być świetnym duetem. Pies będzie pomagał, będzie kochał nieograniczoną psią miłością, a właściciel psa będzie mógł się mu odwdzińczyć swoim czasem, swoją opieką, swoją miłością. Powstaje szansa na specyficzną relację pomiędzy człowiekiem a psem. Więzy pomiędzy osobą niewidomą a psem przewodnikiem jest więzią szczególną i wyjątkową, różniącą się od przyjaźni z psem, który nie jest psem asystującym. Taki rodzaj przyjaźni jest trudny do opisanego, ale jest bliski wszystkim tym, którzy wzięli do ręki szorki i wydali komendę: „Naprzód!”.

Decyzja o przyjęciu pod swój dach psa przewodnika powinna być świadoma i przemyślana. Aby mieć psa, należy mieć odpowiednie warunki lokalowe i finansowe. Na przewodników wybierane są z reguły psy z grupy retrieverów. Niestety, psy tej rasy często cierpią na dysplazję stawów biodrowych.

Przypadłość ta pojawia się zazwyczaj dopiero z wiekiem, wówczas, gdy pies już przez dłuższy czas mieszka z właścicielem. Dlatego najlepiej, jeśli mieszkanie usytuowane jest na parterze, w bloku znajduje się winda lub niewidomy mieszka w domu. Chodzi o to, by do minimum zredukować konieczność chodzenia po schodach.

Nakłady finansowe wiążą się głównie z zakupem karmy i kosztami opieki weterynaryjnej. Są co prawda organizacje pozarządowe, które wspierają utrzymanie psa, ale nie należy oczekiwać, że tak będzie zawsze. Posiadanie psa przewodnika, tak samo jak posiadanie każdego innego psa, wiąże się z koniecznością wykonywania wielu dodatkowych obowiązków. Psy z grupy retrieverów mają to do siebie, że uwielbiają błoto i linieją przez cały rok. Wymagają przez to systematycznej pielęgnacji, przede wszystkim częstego czesania. Jeśli ma się w domu psa, zwłaszcza takiego, który cały rok gubi sierść, trudniej jest utrzymać porządek. Trzeba częściej i dokładniej sprzątać, a także czyścić tapicerkę i odzież. Ktoś, kto ceni sobie porządek, a niekoniecznie lubi sprzątać, nie powinien decydować się na psa.

Psy z grupy retrieverów charakteryzuje również to, że bardzo lubią jeść i nie są w tej materii zbyt wybredne. Dlatego trzeba rygorystycznie przestrzegać ich diety: co jedzą i kiedy jedzą. Pies przewodnik musi być w pełni sprawny i mieć odpowiednią kondycję. Właściciel musi zapewnić mu zbilansowane posiłki i właściwą dawkę ruchu. Inaczej pies szybko przybierze na wadze i nie będzie w stanie należycie wypełniać powierzonej mu roli. Osoby, które zamierzają współpracować z psem przewodnikiem, powinny być na sto procent przekonane, że chcą i będą korzystać z jego pomocy. Pies, który przestaje pracować z osobą niewidomą i staje się jedynie psem kanapowym, wyprowadzanym na spacer przez kolejnych członków rodziny, zapomina, jak być przewodnikiem, wypada z wyuczonej roli. Aby do tego nie dopuścić, właściciel powinien zachować pewnego rodzaju dyscyplinę, regularnie wychodzić z psem i utrwalać zachowania wpojone podczas szkolenia.

Reasumując, osoba niewidoma współpracująca z psem przewodnikiem musi być samodzielna, odpowiedzialna i nie może być leniwa albo powinna mieszkać z kimś, kto będzie ją wspierał w opiece nad zwierzęciem, wówczas jednak szybko pies przewodnik może stać się psem rodzinnym i oby nie psem kanapowcem. Właściciel psa przewodnika musi mieć świadomość, że psa trzeba trzymać w pewnym rygorze. A już na pewno psy asystujące

muszą być mniej rozpieszczane niż większość psów, które mieszkają w polskich domach. Właściciel psa przewodnika powinien zapamiętać, że będzie spał ze swoim czworonogiem w jednym łóżku.

Na Facebooku – jednym z najpopularniejszych portali społecznościowych – jest grupa dla osób współpracujących z psem przewodnikiem. Warto zajrzeć do historii tej grupy, jest tam wiele ciekawych wątków i refleksji, jakimi dzielą się niewidomi uczestnicy grupy współpracujący z psami przewodnikami.

Forum to jest także miejscem, gdzie można zadać pytanie. Grupa poświęcona psom przewodnikom na Facebooku znajduje się pod adresem:

<https://www.facebook.com/groups/1692746264276975>

Kto może otrzymać psa przewodnika i jakie warunki musi spełniać?

Psy przewodniki są przekazywane wyłącznie osobom posiadającym znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności ze względu na stan narządu wzroku (lub orzeczenie równoważne). W pierwszej kolejności w naszym kraju przekazywane są osobom całkowicie niewidomym, choć osoby słabowidzące lub szcążtkowo widzące również otrzymują psa przewodnika. Należy się spodziewać, że im więcej w Polsce będzie psów przewodników, tym częściej będą uzyskiwały je osoby słabowidzące, podobnie jak ma to miejsce w innych krajach. Psy przekazywane są osobom pełnoletnim. W szczególnie uzasadnionych przypadkach może otrzymać psa osoba niepełnoletnia, w wieku minimum 16 lat, pod warunkiem przyjęcia odpowiedzialności przez opiekunów prawnych tej osoby do czasu osiągnięcia przez nią pełnoletności.

Osoba otrzymująca psa przewodnika powinna być samodzielna w wykonywaniu ról społecznych, w tym poruszać się samodzielnie w przestrzeni publicznej. Na potwierdzenie tego winna posiadać zaświadczenie o ukończeniu kursu orientacji przestrzennej. Osoba, która posiada psa

przewodnika, powinna być osobą aktywną zawodowo lub społecznie, tak by pies miał możliwość pracy.

Ważnym aspektem są także dobre warunki domowe – przestrzeń na swobodne poruszanie się psa po mieszkaniu, miejsce na legowisko (poza ciągiem komunikacyjnym mieszkania), miejsce na miskę z wodą i tym podobne. Wszyscy domownicy powinni wyrazić zgodę na wspólne mieszkanie z psem. Żaden z domowników nie może mieć także na przykład alergii na sierść zwierzęcia. Osoba współpracująca z psem przewodnikiem potrzebuje mieć na tyle dobre warunki materialne, by móc ponosić stałe koszty utrzymania psa oraz koszty dodatkowe, związane na przykład z chorobą zwierzęcia. W przypadku braku możliwości wyjazdu z psem przewodnikiem (na przykład aktywność zawodowa) niewidomy powinien mieć z kim zostawić zwierzę na czas swojej nieobecności. Warto w tym miejscu zauważyć, że standard przekazywania psów przewodników mówi także o tym, kto nie powinien otrzymać psa.

Co do zasady – psa nie otrzymają osoby, o których podmiot szkolący psy będzie posiadać lub pozyskał informację o skazaniu ich prawomocnym wyrokiem za przestępstwa określone w ustawie o ochronie zwierząt, o nadużywaniu przez nie alkoholu, narkotyków lub innych środków psychoaktywnych, oraz o niezadbaniu o godną starość psa przewodnika.

Jakie czynności trzeba wykonać i jakich formalności dopełnić, żeby otrzymać psa przewodnika?

W telegraficznym skrócie

- Wybrać szkołę psów przewodników, do której chce się składać wniosek.
- Złożyć wniosek poprzez wypełnienie formularza.
- Wziąć udział w wywiadzie uzupełniającym przeprowadzonym przez przedstawiciela szkoły.
- Czekać na psa.
- Wziąć udział w szkoleniu dla kandydatów na osoby współpracujące z psem przewodnikiem.
- Być przygotowanym na przekazanie psa i egzamin pary niewidomy – pies.

Szczegółowe omówienie procesu przekazania psa przewodnika

W Polsce w rejestrze podmiotów certyfikujących psy przewodniki jest wymienionych 12 szkół. Obecnie Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz z partnerami realizuje projekt: „Budowa kompleksowego systemu szkolenia i udostępniania osobom niewidomym psów

przewodników oraz zasad jego finansowania”.

Partnerami projektu są:

- Polski Związek Niewidomych;
- Fundacja Vis Maior;
- Fundacja Pies Przewodnik;
- Fundacja na rzecz Osób Niewidomych Labrador – Pies Przewodnik.

Wymienione powyżej organizacje szkoliły lub szkołą najwięcej psów. Standard przekazywania psów określa zasady ubiegania się i otrzymania przez osobę niewidomą psa przewodnika. Każda ze szkół powinna trzymać się tych zasad i wszędzie procedury wyglądają bardzo podobnie. Ubiegając się o psa przewodnika, należy w pierwszej kolejności wybrać sobie szkołę, z którą nawiąże się współpracę przy staraniu się o psa. Następnie należy wypełnić formularz, w którym przedstawia się podstawowe informacje o sobie, w tym dane wrażliwe, takie jak: dane osobowe, stopień i rodzaj niepełnosprawności, poziom zrehabilitowania, sposób poruszania się w przestrzeni. Co do zasady – psy otrzymują osoby samodzielnie poruszające się z białą laską. Szkoła może wymagać od wnioskującego zaświadczenia o ukończeniu kursu orientacji przestrzennej, podania informacji o sytuacji zawodowej i społecznej. Szkoła powinna wiedzieć, jakie osoba ubiegająca się ma warunki domowe, jak duże mieszkanie, z iloma osobami zamieszkuje. Należy udowodnić, że psu

zapewni się przestrzeń do życia, miejsce na miskę z wodą, własne legowisko, przestrzeń do poruszania się. Będzie trzeba określić także swoje warunki materialne. Należy wykazać, że także finansowo jest się w stanie utrzymać psa. Co najważniejsze – trzeba udowodnić, że pies będzie pracował, to znaczy wnioskujący jest osobą aktywną zawodowo lub społecznie i będzie miał gdzie ze zwierzęciem chodzić. Szkoły dbają, by pies regularnie pracował, a nie stał się „psem kanapowcem”.

Szkoła, chcąc zachować wysoki standard pracy psów oraz dbałość o dobrostan zwierząt, musi mieć pewność, że pies w momencie, gdy trafi do osoby współpracującej, zyska dobre warunki bytowe oraz będzie wykonywał pracę, do której przygotowuje się przez długie miesiące i do której jest bardzo zdeterminowany.

Po przesłaniu formularza informacyjnego osoba zajmująca się procesem przekazywania psa przeprowadzi z wnioskującym jeszcze wywiad, być może dopytując o pewne rzeczy z ankiety lub je doprecyzowując. Osoba ta będzie z nim w stałym kontakcie, to od niej można dowiedzieć się, jak długo trwa oczekiwanie na psa, jakie zwierzęta przechodzą obecnie proces szkolenia. Jeżeli ten etap weryfikacji przejdzie się pozytywnie, można już oczekiwać na zaproszenie na kilkudniowe szkolenie dla kandydatów na posiadaczy psów przewodników. Zaproszenie na takie szkolenie nie jest

jednoznaczne z otrzymaniem psa. Na tym etapie zarówno wnioskujący, jak i szkoła mogą zrezygnować z przekazania psa.

Szkolenie ma dostarczyć uczestnikom jak najwięcej informacji o psach przewodnikach i wspólnym życiu z nimi. Ma ono pomóc podjąć zarówno pozytywną, jak i negatywną decyzję co do posiadania psa.

Podczas szkolenia specjaliści uczą, jak opiekować się psem, opowiadają o metodach pracy ze zwierzętami, o roli psa przewodnika w życiu i rodzinie osoby niewidomej oraz o roli zwierzęcia w relacjach z innymi ludźmi, a także o prawach i obowiązkach posiadaczy psów przewodników. Zajęcia mają formę wykładów i warsztatów. Są prowadzone przez psychologów, prawników, trenerów, instruktorów orientacji przestrzennej i weterynarzy. Jest czas na zadawanie pytań i dzielenia się swoimi wątpliwościami. Z tego szkolenia mogą być zwolnione osoby, które ubiegają się o kolejnego psa przewodnika. Na szkoleniu można zobaczyć, jak wygląda pies przewodnik przygotowany do pracy, jego szorki, czyli uprząż. Ma się sposobność pooglądać różnego rodzaju smycze, kagańce, szczotki do czesania zwierząt – jednym słowem, różne psie akcesoria, które (jeżeli będzie się współpracować z psem przewodnikiem) staną się codziennością.

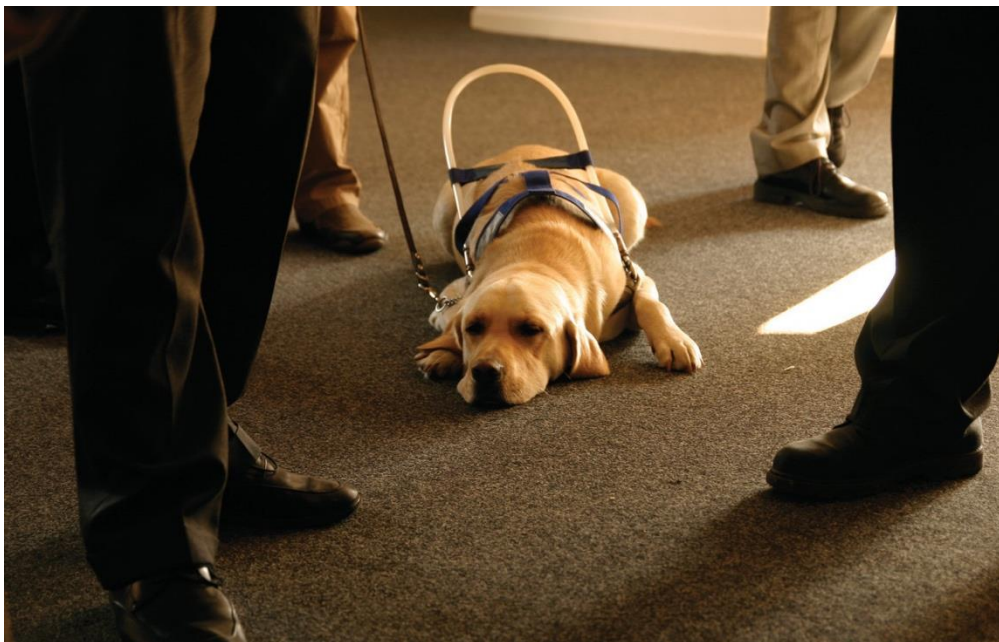
Kolejny element szkolenia podstawowego to konsultacje indywidualne prowadzone przez psychologa, trenera psów oraz instruktora orientacji przestrzennej. Jeżeli ten etap kwalifikacji kandydata

nie przerazi i nadal będzie ubiegał się o psa, to chyba najbardziej ekscytującym momentem jest pierwsze spotkanie z psem, który zostanie dla niego wybrany. Na podstawie wiedzy o osobie niewidomej oraz psach będących w procesie szkolenia szkoła dobiera przyszłemu opiekunowi zwierzę, które wydaje się dla niego optymalne. Najważniejsze, by niewidomy i pies stanowili zgrany, dobrze współpracujący duet.

Przychodzi czas przydzielenia psa przewodnika. Trzeba sobie zarezerwować około dwa tygodnie, podczas których instruktor będzie przekazywał psa przewodnika. To moment, w którym człowiek i zwierzę będą się poznawać oraz uczyć siebie nawzajem. Na końcu tego procesu jest egzamin. Pamiętać należy, że zdaje go nie tylko pies, ale para – osoba niewidoma z psem przewodnikiem, z którym ma pracować przez wiele lat.

Nadchodzi najbardziej uroczysty moment. Moment, w którym przedstawiciel szkoły przekazuje psa przewodnika, jego dokumenty, w tym certyfikat, oraz akcesoria, w tym szorki. Wychodzi się ze szkoły, nie ma obok instruktora, jest tylko pies przewodnik, któremu po raz pierwszy bez świadków nowy opiekun wydaje komendę: „Naprzód!”.

Co się składa na koszt utrzymania psa przewodnika przez osobę niewidomą?



Pies przewodnik, podobnie jak każde inne zwierzę, wymaga ponoszenia pewnych kosztów jego utrzymania. Część z ponoszonych wydatków jest stała, są jednak i takie, za które będzie się płacić sporadycznie. Podczas podejmowania decyzji o staranie się o psa przewodnika warto przemyśleć, czy stać przyszłego opiekuna psa przewodnika na takie wydatki i czy chce je ponosić przez wiele lat.

Co przekazuje nam szkoła?

Szkoła psów przewodników wraz z psem przekazuje osobie niewidomej najczęściej obrozę, smycz i szorki do pracy. Z czasem przedmioty te także będą wymagały wymiany.

Miski

Podstawowym przedmiotem w codziennym utrzymaniu psa dla wielu zwierząt bardzo lubianym są miski. Powinno się posiadać komplet dwóch misek. Jedną na wodę, tak by pies miał stały dostęp do niej, a drugą na jedzenie. Mogą to być miski plastikowe lub metalowe. Najlepiej, by były to miski na podwyższeniu, czyli stojaku, aby pies nie schylał się do jedzenia, co dla psów dużych w perspektywie czasu może być szkodliwe. Koszt misek to 40–100 zł. Warto mieć także składaną silikonową miskę podróżną. Koszt to około 30 zł.

Miski wymagają mycia. Dla osób nielubiących zmywać ręcznie poleca się 2 komplety misek, by pies nie czekał na wodę, gdy postanowi się włączyć zmywarkę. Pies powinien mieć stały i nieograniczony dostęp do wody.

Wyżywienie psa

Podstawowym kosztem jest żywienie psa. Są dwie możliwości: karmić zwierzę karmami przemysłowymi, które są zbilansowane i wygodne,

albo karmić naturalnie, czyli samodzielnie gotować i przygotowywać posiłki dla psa i uzupełniać je suplementami diety. Karmy przemysłowe są droższe, ale za to wygodniejsze i zabierają mniej czasu niż posiłki przygotowane samodzielnie. Karmy przemysłowe dzieli się na karmy suche i mokre. Koszt miesięcznego żywienia karmą przemysłową to około 120–170 zł, karmą naturalną to około 100 zł. Nie poleca się żywienia psa najtańszą, niefirmową karmą.

W przypadku wystąpienia u psa alergii, otyłości zwierzęcia lub innych problemów zdrowotnych, koszty żywienia wzrastają. W takiej sytuacji należy żywić psa specjalistyczną, droższą karmą. Specjalistyczna karma, dobierana w zależności od rodzaju problemu, to koszt ponad 250 zł miesięcznie. Psy, podobnie jak ludzie, nie ograniczają się jedynie do podstawowych posiłków. Wszyscy lubią przekąski, przysmaczki, coś ponad podstawowe posiłki. Dla prawidłowego dbania o psie uzębienie warto psu dawać specjalne gryzaki wzmacniające i czyszczące zęby. Na rynku jest wiele przysmaków przeznaczonych dla psów, takie jak żwacze, kości, ciasteczka zwykle i tak zwane treningowe. Wiele psów przewodników uwielbia marchewki czy jabłka. Za te dodatkowe przysmaki, które naturalnie też kosztują, psy będą kochały jeszcze bardziej.

Spacerzy

Dbając o dobrostan psa, należy pamiętać o spacerach i wybieganiu zwierzęcia. Na spacerzy należy kupić długą i wygodną smycz. Może to być bardzo wygodna smycz flexi, która sama rozwija się i zwija w zależności od tego, czy pies znajduje się bliżej lub dalej od trzymającego. Koszt takiej smyczy to około 100 złotych. Tańsze smycze już bez regulacji długości to koszt 30–40 zł.

Psy przewodniki to najczęściej „żarłoki”. Potrzebny będzie nam więc kaganiec, by uniknąć zjadania różnych resztek jedzenia znajdowanych przez psa na spacerach. Niestety, nasze ulice, trawniki czy parki pełne są śmieci i resztek jedzenia. Osoba niewidoma naturalnie nie będzie miała kontroli nad tym, co wącha lub zjada pies. Kaganiec w tej sytuacji jest wręcz nieodzowny. Kaganiec powinien być dobrze dopasowany, by pies mógł otworzyć pysk, co pozwala mu chłodzić swój organizm. Jeśli kaganiec jest metalowy, należy zwrócić uwagę, by był powlekany plastikiem, żeby zimą nie był zbyt zimny i nie powodował dyskomfortu dla psa. Kaganiec można kupić już za 50 zł.

Dla niektórych niewidomych posiadaczy psów przydatny może być dzwonek przypinany do obroży. Pozwala on zlokalizować psa na słuch. Dzwoneczek można kupić już za 20 zł.

Prawo o ruchu drogowym w sytuacji przemieszczania się poboczem drogi w terenie niezabudowanym nakłada obowiązek posiadania dobrze widocznych elementów odblaskowych. Jeżeli chodzi się po zmroku, także w mieście powinno się w elementy odblaskowe wyposażyć zarówno siebie, jak i swojego psa przewodnika. Warto zakupić odblaski lub obrożę diodową, która zwiększa widoczność, a co za tym idzie – także bezpieczeństwo. Koszty kształtują się tu od 10 do 70 zł.

Wypoczynek i pielęgnacja

Gdy pies już pracował, wybiegał się na spacerze, przychodzi czas na pielęgnację i wypoczynek.

Potrzebne będą więc: pośłanie, artykuły pielęgnacyjne, zabawki. Pośłanie może być z materiału, na przykład koc, lub z materiału wypełnionego miękkim wkładem. Koszt: 40–200 złotych.

Rasy psów, które są psami przewodnikami, wymagają regularnego czesania. Trzeba zaopatrzyć się w szczotkę lub zgrzebło. Ceny tych akcesoriów to 20–100 zł. Mimo iż większość psów nie lubi kąpienia, to raz na jakiś czas należy wykąpać pupila oraz czyścić mu uszy. Powinno więc wyposażyć się w szampon do kąpieli psa i środek do czyszczenia uszu. Koszt: 20–70 złotych rocznie. Zwłaszcza w dużych miastach możemy znaleźć punkty wykonujące usługę kąpienia psa. Koszt około 100–150 zł.

W okresie zimowym nieodzowny będzie krem do łap zabezpieczający je przed solą, którą posypywane są drogi. Koszt: 20–30 zł. Bardziej wrażliwe czworonogi będą wymagały butów dla psów. Koszty: 100–300 zł. Dla dobrego rozwoju psychicznego psa warto zaopatrzyć się w kilka różnych zabawek. Niektóre psy lubią gumowe piszczące zabawki, gumowe kości, linki do przeciągania. Zabawki powinny być dobrej jakości, trwałe, odporne na uszkodzenia. Ceny kształtują się od 20 do 150 zł.

Opieka weterynaryjna

Miejscem niezbyt lubianym przez czworonogi, ale koniecznym do odwiedzania, jest przychodnia weterynaryjna.

Powinno się zapewnić psu ochronę przed kleszczami i pchłami. Można wybrać jeden z trzech sposobów. Krople na skórę – raz na miesiąc. Wydatek 30–40 zł. Obroża przeciw pchłom i kleszczom – wydatek rzędu 60–100 zł raz na pół roku. Wygodnym sposobem jest też podawanie psu raz na 4 tygodnie tabletki przeciwkleszczowej. Koszt 1 tabletki 30–40 zł.

Regularnie trzeba z psem chodzić do weterynarza na wizyty kontrolne, podczas których sprawdzane są: waga, stan skóry, uszu, pazurów i gruczołów okołoodbytowych. Koszt wizyty to 30–50 zł. Nie ominą właściciela także szczepienia. Psy są obowiązkowo szczepione przeciwko wściekliźnie; brak takiego szczepienia może być karany nawet

grzywną. Coroczne szczepienie to koszt 30 zł. Warto zaszczepić psa przeciwko chorobom zakaźnym.

Stanowi to wydatek 50–100 zł.

W przypadku młodych psów szczepienia zalecane są co roku. Raz na jakiś czas powinno się opłacić odrobaczenie psa za 30–60 zł.

Choroba psa, urazy, badania specjalistyczne, operacje, skomplikowane leczenie to także dodatkowe koszty.

Jeżeli zdecyduje się, by na psiej emeryturze pies został z opiekunem, nadejdzie taki moment, że zwierzę odejdzie „za tęczyowy most” – wówczas trzeba będzie ponieść koszt kremacji psa. Wydatek ten zależny jest od wagi ciała zwierzęcia i wynosi od 1200 do 2000 zł.

Podatki, przejazdy i inne opłaty

Właściciele psów zobowiązani są do opłacania podatku za psa. Jest to podatek lokalny ustalany przez gminę. Koszt takiego podatku to 20–40 zł rocznie. Na chwilę obecną osoby posiadające psy przewodniki i psy asystujące zwolnione są z tej opłaty.

Warto przemyśleć też poniesienie wydatków na ubezpieczenie psa. W naszym kraju spersonalizowane ubezpieczenie pod kątem psa przewodnika jako odrębny produkt nie jest jeszcze rozpowszechnione. Koszt takiego ubezpieczenia to 500–700 zł rocznie.

W sytuacji choroby opiekuna lub wyjazdu, na który niemożliwe jest zabranie psa, zwierzę można zostawić w hotelu dla psów, gdzie doba kosztuje w granicach 50 zł.

Jeżeli nie ma się możliwości wyprowadzenia psa na spacer, może być konieczne opłacenie takiego wyjścia. Może też być sytuacja, że niewidomy posiadacz psa przewodnika nie ma możliwości wyprowadzenia psa na dłuższy spacer, gdzie pies się wybiega, na przykład na specjalnym wybiegu dla psów, to warto takie na przykład cotygodniowe wybieganie psa również komuś opłacić lub znaleźć wolontariusza, który robi to nieodpłatnie.

Bywają też sytuacje, w których musimy podać psu na przykład krople do oczu czy uszu lub lek, który powinien zostać dokładnie odmierzony, co w przypadku osoby niewidomej może być trudne lub wręcz niemożliwe. Niekiedy za taką pomoc również trzeba będzie komuś zapłacić.

Jeżeli na wyjazd szkoleniowy lub wakacyjny zabiera się psa przewodnika, warto upewnić się, czy hotel, motel lub ośrodek rehabilitacyjny nie pobiera dodatkowych opłat za pobyt psa. Ośrodki rehabilitacyjne Polskiego Związku Niewidomych nie pobierają dodatkowych opłat za pobyt psa.

Ośrodki te są przyjazne psom przewodnikom. Część hoteli czy ośrodków rehabilitacyjnych nienależących do PZN może takie opłaty pobierać. Opłaty takie kształtują się nawet na poziomie 50 złotych za dobę.

Osoba zaliczona do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z powodu wzroku podróżując z psem przewodnikiem II klasą korzysta z 95% zniżki na bilet dla psa. Ulgi przy przejazdach komunikacją miejską są regulowane przez władze samorządowe.

Jeżeli jednak odbywa podróż z prywatnym przewoźnikiem, może on nie respektować zniżek zarówno dla osoby niewidomej, jak i dla psa przewodnika. Warto więc zawsze, gdy wyrusza się w podróż, upewnić się, jakie ulgi komunikacyjne obowiązują u danego przewoźnika. Większość korporacji taksówkowych nie pobiera dodatkowej opłaty za przejazd z psem przewodnikiem, jednak wielu prywatnych przewoźników mimo deklaracji, że są przyjaźni psom przewodnikom, w praktyce zatrudnia kierowców, którzy nie chcą przewozić psa bez dodatkowej opłaty. Doświadczenie niewidomych posiadaczy psów wskazuje, że bywają tutaj problemy z kierowcami będącymi obcokrajowcami słabo mówiącymi po polsku czy angielsku.

W Polsce ze środków PFRON w ramach zadań zleczanych niektóre organizacje pozarządowe realizują projekty, w ramach których dofinansowują posiadaczom psów przewodników zakup karmy, akcesoriów dla zwierząt czy opieki weterynaryjnej. Przez kilka lat centra pomocy rodzinie realizowały podobne zadania ze środków publicznych. Bywają więc programy mogące być wsparciem finansowym

w utrzymaniu psów przewodników. Należy jednak mieć świadomość, że koszty utrzymania psa przez większość okresu posiadania czworonoga trzeba będzie pokrywać.

Koszty procesu szkolenia psa przewodnika

Szkolenie i przekazywanie psów przewodników zarówno w Polsce jak i wielu innych krajach dofinansowane jest ze środków publicznych. Choć nie brakuje też przypadków, w których osoby niewidome same finansują lub współfinansują wyszkolenie czworonożnego asystenta.

Na 150 psów przewodników w naszym kraju 90% to zwierzęta wyszkolone ze środków publicznych. Psy szkolone są ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, lub będących w dyspozycji PFRON. Organizacje pozarządowe mogą składać wnioski dotacyjne w samorządach lokalnych na dofinansowanie lub całkowite sfinansowanie szkolenia i przekazania psów przewodników. W praktyce termin realizacji tych zadań konkursowych jest realizowany w trybie kilkumiesięcznym, więc w praktyce w tych konkursach nieskładane są wnioski związane ze szkoleniem psów przewodników.

PFRON w konkursach w tak zwanych zadaniach zleczanych od kilkunastu lat daje możliwość realizacji w trybie rocznym lub wieloletnim szkolenia i przekazania osobom niewidomym psów przewodników.

W ramach tych konkursów psy przez wiele lat szkoliły następujące organizacje pozarządowe:

- Polski Związek Niewidomych;
- Fundacja Vis Maior;
- Fundacja Pies Przewodnik;
- Fundacja na rzecz Osób Niewidomych Labrador – Pies Przewodnik;
- Fundacja Okulistyczna Vide – później Fundacja Psie Serce.

Na swoich stronach internetowych, portalach społecznościowych czy serwisach prowadzących zrzutki środków finansowych na określony cel organizacje szkolące psy, nazywane w standardzie szkołami psów przewodników, podają różne kwoty wyszkolenia psa przewodnika. Kwoty, jakie możemy znaleźć w Internecie, kształtują się od 30 do 70 tysięcy złotych za wyszkolenie jednego zwierzęcia.

Poniżej pokrótce omówiony zostanie proces szkolenia psa, by czytelnik miał rozeznanie, co składa się na te koszty.

W Polsce nie ma hodowli psów przewodników, z której szkoły mogłyby pozyskiwać zwierzęta. Własna hodowla daje rękojmię, że szkolone zwierzę posiada odpowiednie predyspozycje do pełnienia funkcji psa przewodnika czy psa asystującego. Brak rodzimej hodowli nieco komplikuje proces pozyskiwania zwierząt, ponieważ selekcja

szczeniaków odbywa się nie tylko na poziomie oceny samego zwierzęcia, lecz także oceny jego rodowodu i rodziców, jak i całego miotu, z którego zwierzę pochodzi.

Psy pozyskiwane są z zaprzyjaźnionych renomowanych hodowli. Koszt zakupu szczeniaka kształtuje się w granicach 3500 zł. Zwierzę musi mieć komplet badań, by na wczesnym etapie wykluczyć przeciwwskazania do stania się psem przewodnikiem. Trener psów musi takie zwierzę obejrzeć i sprawdzić także cechy charakteru zwierzęcia, czy rokuje on bycie psem przewodnikiem. Standard szkolenia psów przewodników określa testy, jakie powinny zostać na tym etapie wykonane by zakwalifikować zwierzę do stania się kandydatem na psa przewodnika. W tym momencie rozpoczyna się długa droga i ciężka praca zarówno ludzi, jak i zwierząt. Na końcu tej drogi będzie przekazanie osobie niewidomej lub słabowidzącej psa przewodnika; która będzie mogła przez wiele lat stanowić ze zwierzęciem zgrany zespół. Należy mieć świadomość, że z zakupionych psów tylko 2/3 rozpoczyna pracę w charakterze psów przewodników; 1/3 zwierząt z tego procesu wypada, bo ich stan zdrowotny, usposobienie, stan psychiczny nie pozwalają na bycie psem przewodnikiem. Takie zwierzęta trafiają do wolontariuszy, u których wiodą najzwyczajniejsze psie życie. Im później zwierzę zostanie wycofane z procesu szkolenia, tym większe koszty utrzymania i szkolenia zwierzęcia szkoła musi ponieść.

Gdy zwierzę zostanie przez szkołę wyselekcjonowane i zakupione, rozpoczyna się proces socjalizacji. Przez pierwsze kilka miesięcy życia szczeniak przebywa w rodzinie zastępczej – najczęściej są to wolontariusze, którzy opiekują się zwierzęciem, ale także z nim pracują. Rodzina zastępcza musi poświęcić szczeniakowi dużo czasu w procesie socjalizacji.

Rodzic zastępczy musi wychodzić z psem na spacer, uczyć go podstawowych komend i nawyków. Zwierzę ma poznać specyfikę funkcjonowania we współczesnym świecie – jazdę komunikacją publiczną, różnego rodzaju schody, windy, przejścia, nietypowe podłoża, wzmożony ruch uliczny, hałas, tłum. W domu, w którym mieszka szkolony podopieczny, powinno też bywać dużo ludzi, różnej płci i w różnym wieku. Pies musi przyzwycząć się do wielu różnych i niepowszednich sytuacji już na tym etapie, by w przyszłości nie bał się sytuacji nietypowych.

Ten proces, w którym pies zapoznaje się z różnymi zjawiskami i sytuacjami, z którymi później ma szansę zetknąć się w trakcie dalszego życia, nazywa się socjalizacją. Pies musi poznać różne sytuacje i nauczyć się wobec nich reagować lub – wręcz przeciwnie – ignorować je i w ogóle nie reagować na nie. Pies dowiadyuje się, że dane zjawiska czy sytuacje występują, następnie uczy się, że nie są one zagrożeniem, na końcu zwierzę musi nauczyć

się właściwego zachowania wobec zjawisk czy sytuacji. Pies musi zapoznać się z przejeżdżającymi blisko samochodami, rowerami, hulajnogami, a także z przebywającymi w pobliżu innymi zwierzętami – psami i kotami. Zwierzę ma nauczyć się je ignorować.

W procesie socjalizacji wolontariusze z rodzin zastępczych uzyskują wsparcie. Socjalizacja psa następuje pod okiem instruktora, który obserwuje proces socjalizacji, zachowania zwierzęcia, koryguje pracę wolontariuszy.

W tym okresie, mimo że pies przebywa u wolontariuszy, którzy nie otrzymują wynagrodzenia za swoją pracę, to szkoła ponosi koszty konsultacji z instruktorami oraz koszt utrzymania zwierzęcia.

Szkoła kupuje jedzenie dla psa, akcesoria, opłaca wizyty weterynaryjne, dodatkowe planowe i nieplanowe badania. Gdy wolontariusz na jakiś czas wyjeżdża, bywa, że zwierzę musi trafić do hotelu dla psów na kilka dni. Są to również koszty, które ponosi szkoła. Szkoła oczywiście cały czas współpracuje z wolontariuszami i pozyskuje nowych. Zajmuje się tym odpłatnie koordynator wolontariatu, zaś jego wynagrodzenie wlicza się w koszt szkolenia psa. Zarówno rodzice zastępczy, jak również trenerzy pracują z psem, by nauczyć go pewnych zachowań i czynności oraz oduczyć innych. Trening podstawowy obejmuje nauczanie psa posłuszeństwa, na przykład wracania na komendę,

zostawania, chodzenia na smyczy. Pies uczony jest ignorowania innych psów, niezjadania resztek jedzenia, nieciągnięcia na smyczy. Trudną sztuką obejmującą emocje psa jest nauka wyciszenia w oczekiwaniu na pracę; wyszkolenie tego ostatniego leży już w gestii trenera.

Trening specjalistyczny w szorkach jest przeprowadzany zawsze przez trenera. Podczas tego treningu pies uczy się prowadzenia osoby niewidomej, skręcania na komendę, doprowadzania do ławki, miejsc siedzących w środkach komunikacji, wskazywania drzwi, wind, przejść dla pieszych, omijania przeszkód, zatrzymywania się przy krawężniku i schodach. Gdy pies nauczy się już chodzenia w szorkach i reagowania na komendy, część treningu instruktor prowadzi w goglach. Na tym etapie widzący trener musi zaufać psu i wcielić się w rolę niewidomego „klienta”.

Dochodzi się już do momentu, w którym pies jest gotowy, by być psem przewodnikiem. Na podstawie znajomości zarówno temperamentu, postury, zachowań psa, jak również oczekiwań i pełnionych przez osobę niewidomą ról społecznych i zawodowych dopasowywany jest najbardziej odpowiedni pies do konkretnej osoby niewidomej. Niezbędna jest wizyta osoby niewidomej w szkole psów przewodników, gdzie następuje zapoznanie się człowieka ze zwierzęciem.

Sam proces przekazywania psa rozłożony jest w czasie. Osobę niewidomą, trenera i psa czeka wiele godzin wspólnej, męczącej i wymagającej ogromnej cierpliwości pracy. Osoby niewidome, które rozpoczynają pracę z kolejnym psem przewodnikiem, nie mają wcale łatwiej. Każdy pies jest inny, ma inne zachowania, nawyki, charakter. Człowiek i pies, jak każda para, muszą się żyć z sobą, nauczyć siebie nawzajem. W tym procesie pomocą dla obu stron jest trener, który, poza byciem instruktorem psów, powinien mieć umiejętności pedagogiczne, by dobrze wspierać także osobę niewidomą. Para: osoba niewidoma i pies zdają wreszcie egzamin.

Szkoła psów musi mieć rękojmię, że zwierzę będzie dobrze pełniło rolę, do jakiej zostało przygotowane. Egzamin zdaje także osoba niewidoma w parze z psem. Ocenie podlega umiejętność współpracy tej osoby z psem. Warto zwrócić uwagę na fakt, że egzaminowany jest duet: osoba niewidoma i pies przewodnik.

Nadchodzi taki moment, w którym osoba z dysfunkcją wzroku zostaje sama ze zwierzęciem. Teraz przychodzi moment najważniejszy – egzamin, jakim jest wspólne życie i wspólna praca. Naturalnie, szkoła psów w tym procesie nie zostawia osoby niewidomej samej sobie.

Szkoła psów przewodników zgodnie ze standardem nie później niż pół roku od przekazania psa,

następnie co roku zapewnia „wizyty serwisowe”. Zależnie od potrzeby najczęściej w miejscu zamieszkania osoby niewidomej trener koryguje złe nawyki, jakie pojawiły się w pracy zarówno osoby niewidomej, jak i psa przewodnika.

W naszym kraju nie jest to jeszcze rozpowszechnione, ale w niektórych krajach popularne się staje zdalne obserwowanie pracy psa przewodnika dzięki założeniu uprząży z wieloma kamerami, które przekazują trenerowi sposób pracy zwierzęcia. Nierzadko bywają sytuacje, że złe nawyki czy nieposłuszeństwo pies okazuje wyłącznie w obecności osoby niewidomej. Zachowania te nie są powtarzane przy trenerze.

Warto mieć świadomość, że cały proces przygotowania psa do roli przewodnika osoby niewidomej czy słabowidzącej jest zarówno rozciągnięty w czasie, jak i kosztowny.

Czyją własnością jest pies przewodnik?

Większość psów przewodników szkolonych w naszym kraju to zwierzęta, które nabywają swoje umiejętności ze środków publicznych. Zwierzęta te są certyfikowane przez podmioty wpisane do rejestru prowadzonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

Szkoły przez cały czas w postaci wizyt serwisowych są wsparciem dla osób niewidomych pracujących z psami przewodnikami. Szkoły także w różnych sytuacjach mogą wspierać osoby niewidome w razie problemów z otrzymanymi od nich zwierzętami. Warto więc wybrać taką szkołę, ze współpracą z którą będzie się zadowolonym. Można tu zasięgnąć opinii także innych posiadaczy psów przewodników. Jest to o tyle ważne, że pies, którego otrzymuje się ze szkoły, pozostaje nadal jej własnością. Pies zostaje jedynie według standardu użyczony, i w każdej chwili, gdy, zdaniem szkoły, opiekun nie będzie w sposób właściwy dbał o dobrostan psa oraz niewłaściwie z nim pracował jako psem przewodnikiem, zwierzę może zostać mu odebrane.

Część posiadaczy psów przewodników, zwłaszcza ci, którzy otrzymali zwierzęta wiele lat temu, zawarli umowę przekazania psa na własność. Obecnie, trzymając się wypracowanego standardu, szkoły jedynie użyczają psa klientowi.

Psia emerytura, czyli co będzie z psem, który już przestanie pracować?



Pies przewodnik pracuje do ósmego, a jeżeli jego stan zdrowia na to pozwala, do dziesiątego lub czasem do jedenastego roku życia. Warto w tym miejscu ponownie przypomnieć, że osoba niewidoma pracująca z psem nie otrzymuje psa na własność. Właścicielem psa jest szkoła psów przewodników, która użycza osobie niewidomej lub słabowidzącej zwierzęcia.

Gdy pies osiągnie osiem, a jeżeli stan zdrowia pozwala mu nadal pracować, dziesięć lub jedenaście lat, może przejść na zasłużoną emeryturę.

Jeżeli stan zdrowia nie pozwala pracować psu, to szkoła może takiego psa wycofać z pracy we wcześniejszym okresie.

Jedną z opcji, z której korzysta wielu posiadaczy psów przewodników, jest możliwość dalszej opieki nad psem przez osobę, której pies służył przez całe swoje dorosłe życie. W tej sytuacji zwierzę nie zmienia domu czy swojego otoczenia. Mimo iż psy przewodniki najczęściej należą do ras, które najmniej się przywiązują do właścicieli, to przez długie lata wspólnego życia ta więź i tak jest bardzo silna.

Decyzja o pozostawieniu psa na emeryturze w domu opiekuna powinna być podyktowana przede wszystkim dobrostanem psa, a nie tylko emocjami. Z całą pewnością trudno będzie rozstać się z towarzyszem, z którym przemierzyło się tysiące kilometrów wspólnej drogi przez życie.

Pamiętać jednak należy, że nie zawsze można dobrze zaopiekować się zwłaszcza chorym zwierzęciem, któremu trzeba będzie podawać leki lub ponosić wysokie koszty jego leczenia.

Tak jak podkreślono, wiele osób niewidomych decyduje się na nieoddawanie emerytowanego psa przewodnika.

Jeżeli natomiast niemożliwe jest podjęcie opieki nad psem, warto samodzielnie lub przy pomocy

szkoły znaleźć mu dobry dom. Jedną z opcji jest oddanie zwierzęcia komuś z otoczenia opiekuna lub bliskiej rodzinie, by pies mógł mieć kontakt z dotychczasowym właścicielem.

Pamiętać należy, by mieć na uwadze dobrostan psa. Miejsce, w które zostanie oddany pies, nie powinno wprowadzać w życie zwierzęcia ogromnych zmian. Na pewno nie będzie dobrze, by pies, który mieszkał w domu lub mieszkaniu, trafił do miejsca, gdzie większość czasu będzie spędzał na dworze.

Szkoła może pomóc w znalezieniu domu dla wieloletniego towarzysza osoby niewidzącej, gdy nie będzie ona miała możliwości zapewnić mu godnej starości. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że zbyt rzadko podkreśla się w Polsce konieczność opieki nad psami przewodnikami emerytami.

Osoba niewidoma, która ma u siebie w domu psa przewodnika emeryta, jeżeli ma takie możliwości, by opiekować się dwoma psami, może starać się już o kolejnego psa przewodnika.

Uprawnienia osób z niepełnosprawnością korzystających z pomocy psów przewodników

Należy zwrócić uwagę, że na chwilę obecną w naszym kraju z psem przewodnikiem można wejść praktycznie do wszystkich miejsc użyteczności publicznej, do których może wejść przeciętny człowiek. Warto pamiętać, że, mimo iż z psami przewodnikami można wejść niemal wszędzie, to za ewentualne szkody, jakie zrobi zwierzę, odpowiada osoba niewidoma, która przysła z psem.

Na podobnych zasadach do miejsc użyteczności publicznej mogą wchodzić zarówno osoby niewidome z psami przewodnikami, jak i osoby zajmujące się szkoleniem psa, czyli zarówno instruktorzy, aplikanci czy wolontariusze z rodzin zastępczych.

Osoba niewidoma, aby móc skorzystać ze swojego prawa wejścia z psem do miejsc użyteczności publicznej, musi ubrać psa w uprząż oraz mieć przy sobie certyfikat potwierdzający status psa asystującego i aktualne zaświadczenia o wykonaniu wymaganych szczepień weterynaryjnych. Pies nie musi mieć założonego kagańca oraz smyczy.

Najważniejszym przepisem w naszym kraju regulującym temat niepełnosprawności jest

ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tj. Dz. U. z 2021 roku, pozycja 573, z późniejszymi zmianami). Ustawa reguluje prawo wejścia do obiektów użyteczności publicznej z psem asystującym oraz prawo korzystania z ulg komunikacyjnych za przejazd środkami transportu publicznego z takimi psami.

W ustawie zdefiniowano psa asystującego jako odpowiednio wykształconego i specjalnie oznaczonego psa, w szczególności psa przewodnika osoby niewidomej lub słabowidzącej, oraz psa asystenta osoby niepełnosprawnej ruchowo, który ułatwia osobie niepełnosprawnej aktywne uczestnictwo w życiu społecznym.

Przepisy traktujące zagadnienie wstępu do obiektów użyteczności publicznej zamieszczono w ustępie 1 art. 20a ustawy. Zgodnie z nim osoba niepełnosprawna z psem asystującym, w tym psem przewodnikiem, ma prawo wstępu do obiektów użyteczności publicznej, w szczególności: budynków i ich otoczenia przeznaczonych na potrzeby administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości, kultury, oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki, opieki zdrowotnej, opieki społecznej i socjalnej, obsługi bankowej, handlu, gastronomii, usług, turystyki, sportu, obsługi pasażerów w transporcie kolejowym, drogowym, lotniczym, morskim lub wodnym śródlądowym, świadczenia usług pocztowych lub

telekomunikacyjnych oraz innych ogólnodostępnych budynków przeznaczonych do wykonywania podobnych funkcji, w tym także budynków biurowych i socjalnych.

Przepis gwarantuje wstęp do wszystkich obiektów użyteczności publicznej, jednak wymienia tylko niektóre. Należy zwrócić uwagę, że niewymienienie jakiegoś obiektu w ustawie nie uzasadnia braku możliwości wejścia do niego z psem asystującym.

Ustęp 2 art. 20a ustawy pozwala osobom niepełnosprawnym wraz z psem asystującym, w tym z psem przewodnikiem, na podróżowanie środkami transportu kolejowego, drogowego, lotniczego i wodnego oraz innymi środkami komunikacji publicznej.

Bez przeszkód można wprowadzać psy przewodniki do parków i rezerwatów przyrody, w tym także na plaże i kąpieliska. Reguluje to ustawa z dnia 7 grudnia 2012 roku o zmianie ustawy o ochronie przyrody (Dz.U. z 2013 r., poz. 73).

Na mocy decyzji Konferencji Episkopatu Polski do kościołów katolickich i innych miejsc kultu osoba niewidoma może wchodzić z psem przewodnikiem (Decyzja Konferencji Episkopatu Polski z dnia 9.03.2010 r.).

Bez przeszkód można z psem przewodnikiem wchodzić też do sklepów, gdzie sprzedawana jest żywność oraz prowadzone usługi gastronomiczne.

Mówi o tym artykuł 59a ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 roku o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 2021, z późn. zm.). Według wskazanego ustępu podmioty działające na rynku spożywczym, prowadzące zakłady obrotu żywnością lub gastronomii zobowiązane są uwzględniać w procedurach dotyczących dobrej praktyki higienicznej prawo wstępu i korzystania z tych zakładów przez osoby niepełnosprawne z psami asystującymi.

Posiadacze psów muszą opłacać z tytułu posiadania zwierzęcia podatki lokalne od posiadania psów. Z opłaty tej zwolnione są osoby współpracujące z psami asystującymi, w tym z psami przewodnikami – ustawa z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 121, poz. 884, z późn. zm.).

Od dochodu można w rocznym zeznaniu podatkowym PIT odjąć kwotę 2280 złotych z uwagi na udokumentowany fakt posiadania psa przewodnika. W razie kontroli ze strony urzędu skarbowego warto posiadać udokumentowane wydatki, choć przepisy prawa nie mówią nic o konieczności ich udokumentowania. Jednakże interpretacje tego przepisu przez naczelników urzędów skarbowych są różne (Ustawa z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, Dz. U. z 2021 r., poz. 1128, z późn. zm.).

Prawo lokalne najczęściej zwalnia również z obowiązku sprzątnia po psie przewodniku czy psie asystującym. Przepisy ogólne tego nie regulują. Warto zorientować się, jak ten przepis wygląda na terenie gminy, w której się zamieszkuje. Należy w tym miejscu zauważyć, że mimo braku ustawowego obowiązku wiele osób niewidomych współpracujących z psem przewodnikiem sprząta po swoich czworonogach. Jak się wydaje, sprzątnięcie po psie przewodniku to dobra praktyka, do której warto się stosować. Będzie też dobrze wpływać na wizerunek osób niewidomych i słabowidzących w społeczeństwie.

Co oznacza określenie *pies przewodnik osoby niewidomej*, a co *pies asystujący*?



Pies przewodnik to rodzaj psa asystującego. Pies przewodnik to określenie używane w stosunku do psa asystującego osobie niewidomej lub słabowidzącej. To odpowiednio wyszkolony pies, który daje osobie niewidomej lub słabowidzącej możliwość samodzielnego i bezpiecznego poruszania się bez obawy natrafienia na przeszkodę, ułatwia aktywne uczestnictwo w życiu społecznym.

Osobom z jakimi innymi niepełnosprawnościami mogą służyć psy asystujące?

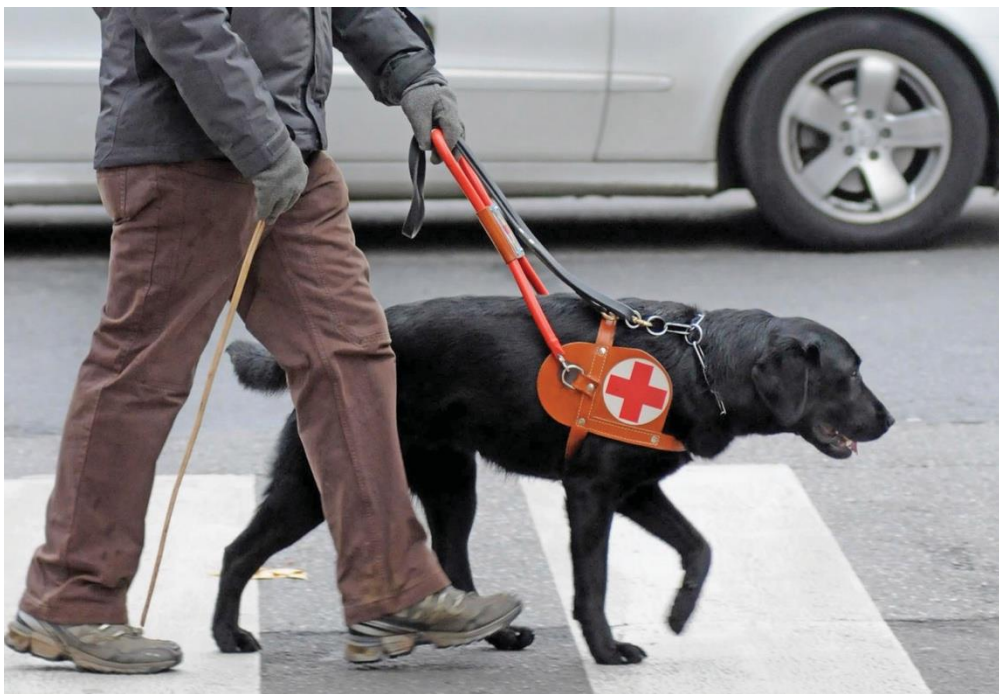


Psy przewodniki to jedna z czterech grup psów, które nazywa się psami asystującymi. Wszystkie psy asystujące otrzymują specjalny certyfikat uprawniający je do wchodzenia niemal wszędzie, gdzie może wejść przeciętny człowiek.

W Polsce rodzaj certyfikowanych psów asystujących określa załącznik nr 1 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 kwietnia 2010 roku w sprawie wydawania certyfikatów potwierdzających status psa asystującego. Dokument wskazuje na 4 rodzaje psów:

- Pies przewodnik osoby niewidomej lub niedowidzącej.
- Pies asystent osoby niepełnosprawnej ruchowo. Zwierzę asystuje osobie z niepełnosprawnością ruchową poruszającej się na wózku, specjalizuje się w podnoszeniu i podawaniu przedmiotów oraz otwieraniu drzwi i naciskaniu na klamkę.
- Pies sygnalizujący osoby głuchej i niedosłyszącej. Pies asystuje osobie głuchej lub słabosłyszącej przez zwracanie jej uwagi na określone dźwięki, a następnie doprowadzenie jej do źródła hałasu.
- Pies sygnalizujący atak choroby. Zwierzę sygnalizuje na przykład zbliżający się atak epilepsji, spadek poziomu cukru, choroby serca. Pies wyczuwa nadchodzący atak choroby i ostrzega o tym właściciela lub osoby z jego otoczenia, lub reaguje na atak choroby.

Zakończenie



Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja przybliżyła czytelnikowi arkaną współpracy z psem przewodnikiem. Jak już niejednokrotnie podkreślano, decyzja o współpracy z psem zarówno asystującym, jak i posiadanie psa będącego po prostu przyjacielem rodziny, nie powinna być podjęta pochopnie. Należy wziąć pod uwagę wszystkie argumenty za i przeciw. Jeżeli mieszka się z członkami rodziny lub innymi osobami, wszyscy domownicy powinni zgodzić się na to, że przybędzie czworonożny mieszkaniec domu czy mieszkania.

Pies przewodnik to ogromne ułatwienie dla osób niewidomych czy słabowidzących, jednak jego posiadanie wiąże się z wykonywaniem wielu dodatkowych obowiązków czy ponoszeniem wydatków.

Szkoły psów przewodników przekażą młode, zdrowe, silne i wesołe zwierzęta. Jeżeli pies ma z daną osobą spędzić wiele lat to pamiętać należy, że zwłaszcza pod koniec życia może pojawić się wiele problemów związanych ze zdrowiem zwierzęcia. Psy przewodniki najczęściej trafiają do osób aktywnych i dobrze zrehabilitowanych. Nie trzeba w tej materii ulegać presji. Jest wiele osób niewidomych świetnie radzących sobie w życiu, które podejmują świadomą decyzję, że wolą radzić sobie bez psa asystującego. Przed podjęciem ostatecznej decyzji warto skontaktować się z jedną ze szkół szkolących psy i porozmawiać ze specjalistami; można także zasięgnąć opinii innych osób niewidomych.

Do dyspozycji czytelników pozostają także przedstawiciele Centrum Rehabilitacji Instytutu Tyflogicznego Polskiego Związku Niewidomych.

